

# Włochaty, Hiroshirac

Duma Oppenheimera zabłysła nad Hiroshimą  
Dziecko Einsteina zebrało swoje ponure żniwo  
Dzisiaj japońskie miasta śmierci nikogo już nie straszą  
Czarnobylska wioska była zaledwie igraszką  
To samo, w mniejszej lub większej skali powtarza się każdego dnia  
Nie musisz o tym wiedzieć, nie powinno cię to obchodzić  
Twoje protesty i tak zostaną zignorowane  
Jeżeli tego nie zrozumiesz zostaniesz surowo ukarany  
Za to, że występujesz w obronie swojego życia i swoich dzieci  
Za to, że jesteś przeciwko śmiercionośnej energii  
Za to, że próbujesz zająć stanowisko w sprawie, która cię dotyczy  
Państwa rejonu Pacyfiku stały się kolejnym, nowym celem  
Wojskowi, politycy wciąż nie mogą nacieszyć się tą cudowną zabawką  
Do której wciąż świerzbą ich ręce, bo przy odrobinie szczęścia  
Następna próba może się udać i może znów zginą niewinni ludzie?  
A historia lubi się powtarzać  
I wcale nie trzeba z niej wyciągać wniosków  
na jakie tym razem miasta przyszła pora?  
Znam ciekawsze, lepsze miejsca niż Atol i Mururoa  
Paryż, Lyon, Tuluza, Bordeaux, Nantes, Dijon, Nicea, Lille  
Osiem prób jądrowych w ośmiu miastach Francji  
Co ty na to?  
Dlaczego muszą się ciągle zbroić  
Pukając śmierci do drzwi  
Pięćdziesiąt lat historii świata  
W cieniu atomowego grzyba  
A przecież wystarczy tylko niewielka część potężnego arsenału  
A ze świata pozostanie tylko wspomnienie  
Będzie za późno, żeby się ocknąć  
Co z tego, że okaże się że mieliśmy rację?  
Mimo to masakry wciąż mają miejsce  
I ciągle giną niewinni ludzie  
Czy jesteśmy w stanie to zatrzymać?  
Czy będziemy dalej się na to godzić?  
I codziennie słucham tych samych wiadomości  
O zamachach, nalotach, zamieszkach, ofiarach, wojnach, wojnach, wojnach  
Ale jednej wiadomości boję się najbardziej  
"Ziemia właśnie przestała istnieć..."